

Hitler głosi w Norymberdze Błum ma kłopoty z Hiszpanią i komunistami

tezwzględna walkę z bolszewizmem

NORYMBERGA, 9. 9. Wstępem do uroczystości w Norymberdze był przemarsz młodzieży hitlerowskiej przed kancelarzem Hitlerem oraz uroczyste przeniesienie t. zw. „krwawego sztandaru”, pamiątki pierwszych krwawych walk o władzę z 9 listopada 1923 roku, do głównej hali kongresowej.

W godzinach południowych odbyło się otwarcie kongresu partyjnego, który jest punktem centralnym wszystkich obrad i uroczystości norymberskich. Wielka hala kongresowa, ozdobiona niezliczonymi sztandarami ze swastyką, nosi u wejścia napis: „Silna Rzesza jest twierdzą pokoju”.

Pierwszym przemawiał Rudolf Hess, podkreślając, że Niemcy dziś odzyskały całkowitą suwerenność wojkową na całym swym terytorium. Mowa ostro zaatakowała bolszewizm, wskazując na wydarzenia w Hiszpanii, oraz na działalność „frontów ludowych” w poszczególnych krajach. Wzywając do zjednoczenia świata cywilizowanego w obliczu niebezpieczeństwa bolszewickiego Hess wskazał, że coraz więcej narodów zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. W tym miejscu mowa gorąco powitała delegację włoskiej partii faszystowskiej. Hess oświadczył dalej, że kongres ma na celu wykazanie, że Niemcy stanowią potężny czynnik w walce przeciwko bolszewizmowi. Armia niemiecka zdoła się obronić w wypadku wojkowej agresji bolszewizmu, partia zaś narodowo - socjalistyczna podjęła się moralnej obrony narodów.

Następnie przewodca partii narodowo - socjalistycznej w Bawarii Wagner odczytał orędzie kanclerza Hitlera, w którym kanclerz podkreśla osiągnięcia 4-ech pierwszych lat obecnego re-

żimu. Orędzie podkreśla przede wszystkim poważne zmniejszenie bezrobocia oraz osiągnięcie pokoju wewnętrznego - Rzeszy. Następnie orędzie nakreśla nowy plan 4-letni mający na celu osiągnięcie samowystarczalności przez Rzeszę we wszystkich dziedzinach. Dalej kanclerz Hitler domaga się „w imię prawa narodu niemieckiego do życia” kolonii dla Niemiec. Ustęp ten został powitany entuzjastycznymi oklaskami. W ostatniej części orędzia kanclerz Hitler podkreśla pokojowe zamiary Niemiec.

W zakończeniu orędzia kanclerz gwałtownie zaatakował Moskwę, zarzucając Sowietom dążenie do rewolucji światowej. Zdaniem kanclerza niebezpieczeństwo moskiewskie nie jest wytworem psychychozy niemieckiej. Narodowi socjaliści nie boją się bolszewickiej inwazji nie dla tego, że nie wierzą w to niebezpieczeństwo, lecz dla tego, że czują się dość silni, aby się mu przeciwstawić. Narodowi socjaliści są przekonani, że konieczne jest zagwarantowanie Niemcom pokoju zewnętrznego tak samo, jak został zagwarantowany pokój wewnętrzny. Orędzie głosi m. in. „Nigdy już moskiewscy kaci nie odegrają żadnej roli w Niemczech. Partia narodowo-socjalistyczna i armia narodowo-socjalistyczna stanowią pod tym względem gwarancję. Naród niemiecki pragnie pokoju z wszystkimi tymi, którzy pokój pragną. Dlatego to zarządziłem 2-letni służbę wojkową. Niemcy czują się obecnie całkowicie zagwarantowane na wewnątrz i od zewnątrz. Rok 1936, czwarty rok reżimu narodowo-socjalistycznego, położył koniec dyshonorowi Niemiec”.

Po odczytaniu orędzia kanclerz Hitler wraz z członkami rządu

opuścił salę obrad wśród entuzjastycznych oklasków.

Mowa inauguracyjna Hessa i proklamacja Hitlera określiły zasadniczy charakter tegorocznego dnia partyjnego. Odbywa się on pod hasłem „Narodowy socjalizm przeciw bolszewizmowi. Norymberga przeciw Moskwie”. W proklamacji kanclerza szczególną wagę zwraca proklamowanie „4-letniego planu wywalczenia niezależności w dziedzinie surowców”, przy jednoczesnym sformułowaniu postulatów kolonialnych Rzeszy na przyszłość. Ze słów proklamacji wynika, że kształt gospodarki niemieckiej ujęty ma być w karby planowej organizacji państwowej.

Rząd - francuski - pozwolił czerwonym milicjantom wrócić do Hiszpanii

PARYŻ, 9. 9. Agencja Havasa ogłasza następujący komunikat: Informacje prasowe utrzymują, że oddziały milicji hiszpańskiej, które wkroczyły z bronią na terytorium francuskie, przewieziono zostały koleją z Hendaye do Katalonii. Należy stwierdzić przedewszystkiem, że w tradycji Francji leży umożliwić przynajmniej na pewien czas wstęp na jej terytorium wszystkim cudzoziemcom, niezależnie od wszelkich rozważań politycznych, zagrożonych bez pośrednim niebezpieczeństwem. W ostatnich momentach walki o Irun 1200 milicjantów zmieszano się z tysiącami kobiet, dzieci i starców, szukających schronienia we Francji. Wszyscy ci, którzy posiadali broń, musieli ją wydać władzom. W ten sposób odebrano 400 karabinów, 400 rewolwerów, setki granatów, 1 karabin maszynowy i amunicję. Broń ta, umieszczona w lokalach straży celnej w Hendaye, znajduje się tam jeszcze. Ponadto rząd francuski uważał, iż nie może go zmusić do ponoszenia trwałego ciężaru, jaki stanowią uchodźcy. Ci z nich, którzy byli bez środków, a nie wyrazili życzenia powrotu do Hiszpanii, zostali skierowani do specjalnych ośrodków. Ci zaś, którzy posiadają środki egzystencji, otrzymali upoważnienie do zamieszkania we Francji.

Wyrok w sprawie Miłazewskiego

Po kilkogodzinnej rozprawie ogłoszono wyrok skazujący szofera na 3 miesiące aresztu i przyznający 7 zł. 50 gr. powództwa cywilnego, tytułem odszkodowania moralnego. W motywach sądu podkreślili, że na podstawie zeznań świadków przyjął jako okoliczność łagodzącą winę szofera — pewną nieostrożność w zachowaniu się Miłazewskiego przy przechodzeniu jezdni, natomiast jako okoliczność obciążającą — fakt, że wypadek zdarzył się w ruchliwym punkcie miasta, gdzie szofera obowiązywała szczególna ostrożność.

107-letnia Staruszka zmarła w Poznaniu

POZNAŃ, 9. 9. W Rządkiej Woli pod Inowrocławiem zmarła w tamtejszym schronisku sejmikowym Katarzyna Kozicka w wieku 107 lat. Staruszka czuła się dobrze do ostatniej chwili i wykonywała nawet cięższe prace domowe. Kozicka pozostawiła kilkadziesiąt wnuków, prawnuków i praprawnuków.

Najmłodsza królewna poślubi księcia o 2 lata młodszego

LONDYN, 9. 9. Z Hagi donoszą: Wiadomość o zaręczynach następczyni tronu holenderskiego, księżniczki Juliany wywołała wielką radość w całym kraju. Do pałacu królewskiego napływają telegramy gratulacyjne z całego świata.

Naręczony ks. Juliany, ks. Bernard Leopold Lippe - Biesterfeld, bratanek ostatniego panującego ks. Lippe Leopolda IV, pochodzi z małżeństwa morganatycznego. Matka jego, z domu von Cramm, jest zwykłą szlachcianką niemiecką, która otrzymała przywileje

PARYŻ, 9. 9. Po raz drugi od czasu swego utworzenia rząd frontu ludowego stanął wobec poważnych wypadków, wywołanych agitacją czynników skrajnie lewicowych. Za pierwszym razem, gdy fala strajków ogarnęła cały kraj, rząd Bluma opanował sytuację, przyjmując postulaty strajkujących za swoje i odgrywając rolę arbitra między światem pracy i przemysłem. Obecny konflikt ma jednak już wyraźne podłoże polityczne, gdy rząd frontu ludowego przeciwstawił się stanowczo politycznym żądaniom Generalnej Konfederacji Pracy, a przede wszystkim komunistów, na rzecz interwencji w Hiszpanii, popar-

Wreszcie rząd uważał, iż nie ma prawa sprzeciwiać się powrotowi tych, bez względu na przynależność partyjną, którzy wyrazili życzenie powrotu do swego kraju, w związku z czym postanowiono im całkowitą swobodę wyboru punktu, w którym mają przekroczyć granicę. W ten sposób grupa b. milicjantów, niemająca jednak bynajmniej charakteru oddziału wojskowego, skierowana została na swą prośbę do departamentu wschodnich Pirenejów, skąd przedostała się do Katalonii. Wreszcie od początku zaburzenia Hiszpanii, przebywający we Francji mieli zawsze bez różnicy przekonania możliwość przedostania się do swego kraju.

Min. Bastide w Warszawie omówi sprawy gospodarcze

Przybywający w piątek wieczorem do Warszawy francuski minister przemysłu i handlu, Paul Bastide, zabawi w Polsce 4 dni. Min. Bastide jest gościem ministra przemysłu i handlu Romana. W czasie 2-dniowego pobytu w Warszawie min. Bastide przyjęty będzie przez generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Śmigłego Rydzę, przez premiera Sławoj - Składkowskiego oraz przez wicepremiera i ministra skarbu Kwiatkowskiego. Na Zamku wpiśże min. Bastide swe nazwisko do księgi audencjonalnej.

Minister francuski odbędzie w Warszawie szereg narad i konferencji, zwiedzi wystawę przemysłu metalowego i elektrycznego oraz zapozna się z pracami nad przebudową i elektryfikacją węzła warszawskiego. Wśród oficjalnych przyjęć na cześć francuskie go gościa przewidziany jest bankiet w restauracji hotelu Bristol oraz obiad galowy i raut w ambasadzie francuskiej.

Następne 2 dni pobytu w Polsce spędzi min. Bastide w Katowicach Sosnowcu i Krakowie. W Katowicach min. Bastide podejmowany będzie przez organizację przemysłową. W programie pobytu na Śląsku przewidziane jest zwiedzenie niektórych szybów oraz fabryk.

W Sosnowcu, gdzie Francuzi posiadają szereg przedsiębiorstw i gdzie mieszka znaczna kolonia francuska, zabawi min. Bastide kilka godzin.

W Krakowie min. Bastide złoży hołd pamięci ś. p. marsz. Piłsudskiego w krypcie Leonarda oraz

tym przez cały szereg aktów strajkowych.

Sytuacja rządu jest pod względem politycznym raczej pomyślna. Gen. Konf. Pracy poparła, a nawet sama zainicjowała obecną akcję ściśle polityczną, a nie zawodową, na rzecz zmiany polityki zagranicznej rządu wobec Hiszpanii, nie będzie jednak ani chciała ani mogła sprawić rządowi wielkich trudności, szereg bowiem syndykatów zawodowych, jak bardzo potężny syndykat naukowców oraz syndykat pracowników przemysłu spożywczego, poparł w sposób zdecydowany politykę rządu w sprawie Hiszpanii. Partia socjalistyczna wypowie się także z całą pewnością za polityką neutralności i poprze premiera Bluma. Stanowisko partii radykalnej, której przedstawiciel w rządzie min. Delbos był najbardziej stanowczym rzecznikiem polityki neutralności w łonie rządu, również nie ulega wątpliwości.

FALA STRAJKÓW

Istotna groźba dla rządu leży więc jedynie w rozkołysaniu przez komunistów fali strajków, zarówno o charakterze ekonomicznym, jak i politycznym. Jednogodzinny strajk robotników meta-

lurgicznych okręgu paryskiego przerzucił się już na Marsylię, gdzie przyjął charakter strajku okupacyjnego i gdzie 80 fabryk przemysłu metalowego zostało obsadzonych przez robotników, a liczba strajkujących wyniosła 20 tysięcy. Przyczyną konfliktu jest sprawa zastosowania przepisów o umowach zbiorowych z 18 lipca br. W godzinach popołudniowych poważny konflikt ogarnął również okręg przemysłowy Lille, Roubaix i Tourcoing, gdzie 30 tysięcy robotników porzuciło pracę, domagając się podwyżki płac. W godzinach popołudniowych zastrajkowali również robotnicy portowi w Havre. Jakkolwiek w Clermont Ferrand, które w poniedziałek było widownią poważnych zajęć, sytuacja została opanowana i przywrócono porządek, to jednak robotnicy w dalszym ciągu okupują teren fabryczny zakładów Michelin.

Mimo, iż cały szereg strajków, jakie na nowo poczynają wybuchać, ma charakter ekonomiczny, to jednak fakt, że wybuchają one właśnie w momencie konfliktu między partią komunistyczną a rządem, wyraźnie wskazuje, iż stoi za nim z pewnością partia komunistyczna.

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH
A. MARCINIAK S. A.
 przygotowała na 1937 rok
NOWE, TANIE MODELE
 Sklep fabryczny BRACKA 4, tel. 9.60.55

Bilans klęsk żywiołowych w województwie kieleckim

KIEŁCE, 10. 9. Kielecka Izba Rolnicza ukończyła dopiero obecnie pracę nad zestawieniem strat pomieszczeń przez rolników woj. kieleckiego, wskutek klęsk żywiołowych w maju, czerwcu i lipcu b. r.

Według tego zestawienia ogółem klęska gradobicia dotkniętych zostało 540 wsi — w tym 23.791 gospodarstw — na sumę 4.967 tys. złotych, przyczem obszar zniszczenia wyniósł 52.218 ha. Największe szkody rolnikom wyrządziła lipcowa klęska gradobicia, bowiem grad zniszczył doszczętnie ponad 5.000 ha obsiewu zbóż przed samym sprzętem, czyniąc również znaczne spustoszenia w okopach.

Dotkliwie we znaki dała się również rolnikom niezmierzka oraz rdza zbożowa, która wystąpiła zwłaszcza na pszenicy w powiatach: opatowskim, sandomierskim i włoszczowskim, powodując szkody na blisko ćwierć miliona złotych. Ponadto szalejący huragan zniszczył 16 budynków, wart. 145 tys. zł.

Ogółem tegoroczne klęski żywiołowe, prócz klęski pożarów wyrządziły w woj. kieleckim szkód na 5 i pół miliona złotych.

Pod względem zniszczenia najbardziej uciążliwy powiaty: jedrzejski — 900 tys. zł., włoszczowski — 706.854 zł., kielecki 668.930 zł. i konecki 579.272 zł.

Pomoc młodzieży akademickiej w nowym roku szkolnym

W związku ze zbliżającym się rozpoczęciem roku akademickiego organizacje pomocy młodzieży akademickiej podjęły już prace nad zorganizowaniem pomocy młodzieży w najbliższym kwartale. Prezydium Tow. przyjaciół młodzieży akademickiej odbyło w ostatnich dniach dwa posiedzenia w tej sprawie, poczem przyjęte było przez resortowego wiceministra W. R. i O. P. prof. Ujejskiego, któremu przedstawiło wytyczne

działalności i prosiło o możliwie rychłe wyasygnowanie subwencji na I kwartał roku akademickiego.

Ministerstwo udzieliło odpowiedzi w najbliższych dniach, zarówno co do wysokości subwencji, jak i zasad udzielania pomocy młodzieży akademickiej. Zapewne sprawa tej pomocy omawiana będzie również na ogólnokrajowym zjeździe rektorów wyższych zakładów naukowych, który rozpocznie się w piątek, 11 b. m. w Warszawie.

Z. U. S. buduje w Warszawie Drugi dom o małych mieszkaniach

Niezależnie od podjęcia w ub. miesiąc budowy domu przy ul. Filtrowej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął w b. tygodniu budowę domu mieszkalnego przy zbiegu ul. Asnyka i Niemcewicza w Warszawie o objętości 95.000 metrów sześć. Dom ten będzie zawierał łącznie 182 mieszkania, z tego 79 jedno i dwupokojowych, 68 — trypokojowych, 24 —

czteropokojowych, 11 — pięciopokojowych oraz 7 sklepów.

Wszystkie mieszkania będą zaopatrzone w łazienki i ubikacje. Dom będzie zawierał mechaniczną pralnię i suszarnię. Salepsy będą się mieścić od strony ul. Niemcewicza. Koszt budowy domu wyniesie około 4.000.000 zł. Dom będzie oddany do użytku w końcu 1937 roku.

Dyzenteria szaleje 976 wypadków w ciągu tygodnia

Według danych Państwowej Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej nasilenie choroby utrzymuje się na tym samym poziomie co tłumaczyć należy trwaniem sezonu owocowego.

W ostatnim tygodniu sprawoz-

dawczym zgłoszono w całym kraju 976 wypadków dyzenterii. Poza tym zgłoszono 638 zachorowań na tyfus, 16 na Heine Medine (w tem 4 w Warszawie), 309 na dyfteryę i 444 na szkarlatynę.

zwiedzi sypanie kopca na Sowińcu.

Po 4-dniowym pobycie w Polsce min. Bastide drogą na Bytom — Berlin uda się w podróż powrotną do Paryża.

W kołach poinformowanych słychać, że w czasie pobytu min. Bastide w Warszawie omawiane będą liczne aktualne kwestie gospodarcze, interesujące oba kraje. Wśród nich „poważne miejsce zajmie kwestia międzynarodowej wystawy w Paryżu w r. 1937. Polska postanowiła już przed rokiem wziąć udział w tej wystawie i poczyniła w tej sprawie pewne przygotowania. Został nawet mianowany specjalny komisarz dla zorganizowania uczestnictwa Polski w wystawie paryskiej.

Obecnie wobec wprowadzonych przez Polskę ograniczeń dewizowych i paszportowych, aktualną staje się kwestia umożliwienia obywatelom polskim wyjazdu do Francji w związku z

wystawą międzynarodową. Jak się zdaje, zawarte będzie między Polską i Francją specjalne porozumienie na wzór istniejących już umów turystycznych z innymi krajami. Francja przystąpiła do specjalnych koniunktury eksportowej wzajemian za polskich turystów, którzy otrzymają nadto specjalne ułatwienia dewizowe.

Podczas pobytu min. Bastide w Warszawie rozpatrzone będą nadto kwestie Żyrardowa i Elektrowni Warszawskiej oraz wszystkie zagadnienia, wynikające z podpisanego ostatnio protokołu francusko - polskiego, o ile dotyczą one kompetencji ministerstwa przemysłu i handlu.

Jak słychać, podjęte będą również zabiegi, aby zawarty 18 lipca r. b. prowizoryczny układ handlowy między Polską i Francją został w najkrótszym czasie rozszerzony i uzupełniony dodatkowymi umowami.

Wśród umów dodatkowych ma znaleźć się umowa osiedleńcza.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 10 września

Dewizy: Holandia 360.25; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.80; Gdańsk s. 100.20; k. 99.80; Kopenhaga s. 120.09, k. 119.51; Helzingfors s. 11.86, k. 11.80; Londyn 26.84; Nowy Jork 5.31 1/2; Oslo 134.85; Paryż 34.98 1/2; Praga 21.96; Sztokholm s. 138.68, k. 138.02; Zurich 172.95; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.31 1/2, k. 5.29; Mediolan s. 42.00, k. 41.80; Marka niem. srebrna s. 149.00, k. 144.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 52.00 (500 dol.) 53.00 (w proc.); 3 proc. prem. poź. inwest. 11 em. 62.50; 3 proc. poź. prem. inwest. seria 11 em. 74.00; 4 proc. państw. poź. prem. dol. 44.225; 5 proc. konwer. 49.00; 8 proc. L. Z. i oblię. B. G. K. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblię. B. G. K. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 82.25; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 82.25; 5 i pół proc. L. Z. Kom. B. G. K. po 81.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 45.25 — 45.50; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.), 53.75 — 54.50; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48.00; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 39.10 — 39.20.

Akcie: B. Polski 100.00; Węgry 14.25; Lillip 13.15. Tendencja dla dewiz, niejednolita, dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji moceńszoja. W obrotach prywatnych 4 proc. poź. konsolidacyjna 44.60 — 44.75 (odcinki grubsze) 45.00. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 61.25 — 64.00 (w proc.); 7 proc. poź. śląska

54.25 — 54.00 (w proc.); 7 proc. poź. m. Warsz. (Magistrat) 54.00 (w proc.).

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowej — towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 3.505 ton, w tym żyta 1.429 ton, Notowano za 100 klg.:

Pszenica jednolita 22.75 — 23.25, zbiera 22.25 — 22.75, żyto 1-szy st. 14.50 — 14.75, 1-A st. 14.75 — 15.00, 11-gi st. 14.25 — 14.50, owies 1-szy st. 14.50 — 15.15, 1-A st. 15.15 — 15.25, 14 — 14.50, jęczmień browarny 20.25 — 21.25, gat. 11-gi 17.50 — 17.75, gat. 111-ci 17 — 17.25, gat. 112-ci 16.75 — 17, groch polny 18 — 19, Victoria 25 — 28, łubin niebieski 9.40 — 10, żyłty 12 — 12.50, rzepak zimowy 39 — 40, rzepak zimowy 37.50 — 38.50, siemię lniane 32.50 — 33.50, konuszyna biała surowa 85 — 105, bez kaniarki 115 — 120, mak niebieski 65 — 68, mąka pszeniana wyścigowa 38 — 40, gat. 1-A 36 — 38, 1-B 35 — 36, 1-C 34 — 35, 1-D 33 — 34, 11-A 32 — 33, 11-B 30 — 32, 11-D 27 — 28, 11-F, 26 — 27, 11-G 25 — 26, pastwana 17 — 18, żytnia „wyścigowa” 23.50 — 24.50, gat. 1-szy do 30 proc. 23.50 — 24.50, gat. 1-szy do 65 proc. 22.50 — 23.50, gat. 11-gi i razowa 18 — 18.50, posiedlina 13 — 13.50, otręby pszenne grube 12 — 12.50, średnie i młakie 10.75 — 11.25, żytnie 9.25 — 9.75, makuchy lniane 16.75 — 17.25, rzepakowe 14 — 14.50.